KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. Dnia 18 (30) Maja 1859 Roku. № 143. Jutro, Śtej Petroneli P. Przybyło dnia godz: 8 min: 39.

Wczoraj w Kościele XX. *Pijarów*, wykonane zostało na chórze dzieło muzyczne, Msza J. *Elsnera*, w której przyjął współudział Pan T. Z. Oprócz tego, Modlitwa do MATKI BOZKIEJ *Studzińskiego*, odśpiewaną została przez Pannę A. K.

Heroldja Królestwa Polskiego.—Podaje do powszechnej wiadomości, że NAJJAŚNIEJSZY PAN, NAJMIŁOŚCIWIEJ raczył zaszczycić SWYM podpisem, Dyplomata na szlachectwo dziedziczne, służyć mające dla następujących osób: Emilji z Jasińskich Józefowiczowej, wdowie po Xaw: Józefowiczu, Pisarzu Aktowym Królestwa Polskiego, tudzież dwóch synów jego: Fran:-Xaw:-Mich: (2ch imion) i Mich:-Sta: (2ch imion) Józefowiczów, z herbem Prawomian; Alberta syna Kazim: Skowrońskiego, b. Dyrektora Wydz: Ducho: Kom: R. S. W. i D., z herbem Podtępakowa; Józefa syna Adama Kobyłeckiego, Radcy Rządu Gub: Warszaws:, z herbem Zgodziembiec; Kazimierza syna Kazim: Rybczyńskiego, Naczelnika Urzędu Poczto: Gub: w Radomiu, z herbem Wroniec; Pawła syna Jakóba Skrzydlewskiego, Podporucznika z Kompanji Poprawczej N° 45, z herbem Proca; Antoniego syna Kazim: Pawłowskiego, Podporucznika Komend Inwalidnych 10go Ogu Straży Wew:, z herbem Dokorwin; Dzieci zmarłego Jana syna Ambroż: Duczyńskiego, Sędziego Tryb: Hand: b. Gub: Mazo: obecnie Warszawskiej, w małżeństwie z Anną z Kuźmińskich spłodzonych, a mianowicie synów: Mikołaja i Jana, tudzież córek: Katarzyny, Marji, Zofji, Alexandry i Anny, z herbem Prawomił; Ludwika-Jana (2ch imion) syna Józefa Orłowskiego, Rewizora Skarbo: Ogu Bials:, Gub: Lubels:, z herbem Skarbczyk; Dyonizego syna Piotra Rysińskiego, Kapitana Inżenierów, Naczelnika 10go Dystansu IIIgo Oddziału XIgo Ogu Komunikacji, z herbem Rysiniec; Ludwika syna Franc: Koehler, Członka Rady Lekars: Król: Pol:, z herbem Węglowiec; Praxedy z Kraszkowskich Petrykowskiej, wdowy po Anto: Petrykowskim, Majorze b. W. P. pozostałej, oraz dzieci Alex:-Pawła (2ch imion) syna i Heleny-Pauliny (2ch imion) i Filipiny-Joanny-Marjanny (3ch imion) córek po tymże Anto: Petrykowskim pozostałych, z herbem Petrykowski; Walentego syna Tomasza Wejehan, b. Podszefa Biura w Wydziałach po b. Komissji Rząd: Wojny pozostałych, z herbem Chronisław; Tomasza syna Joachima Piwkowskiego, Wójta Gminy Zgagowa w Pcie Mławs:, z herbem Kosemczyk; Józefa-Stan: (2ch imiom) Lewockiego, pozostałego syna po Onufrym Lewockim, b. Wizytatorze Szkół Ogu Naukowego Warsz:, z herbem Jelitan; Dzieci Jana Jeziorańskiego, b. Naczelnika Sekcji Celnej w Kom: R. P. i S., a mianowicie synów Kar:-Jana-Adama-Nap: (4ch imion), Jana-Józ:-Bartło: (3ch imion), Alexan:-Fran:-Xaw: (2ch imion), oraz córek Urszuli-Mar:-Emil:-Wan: (4ch imion), Emil:-Hel:-Marjanny (3ch imion), Marji-Anieli-Napoleo: (3ch imion) i Heleny Jeziorańskich, z herbem Jeziora; Jana syna Andrzeja Mitkiewicza, byłego Naczelnika Nadwornego Urzędu Pocztowego w Warszawie, z herbem Mitkiewicz, Michała syna Joach: Emelianow, z herbem Twerec; Józ:-Bogdana (2ch imion) Oczapowskiego, pozostałego syna po Mich: Oczapowskim, Radcy Stanu, b. Dyrektorze Instytutu Gosp: Wiejs: i Leś: w Marymoncie, z herbem Oczap; Ferdynanda syna Samu: Wernera, Magistra Farmacji i Radcy Farmaceutycznego w Radzie Lekarskiej Królestwa Pols:, z herbem Miron; Jana syna Ant: Dwernickiego, Sędziego Pok: Ogu Garwoliń:, z herbem Kulewczyc; Teofili z Ciołkowskich Tryniszewskiej, wdowy po Mateuszu Tryniszewskim, b. Radcy Budowniczym Gub: Augustows: pozostałej, oraz dzieci: Alexandra-Ig: (2ch imion), Konst:-Wital: (2ch imion) synów i Klement:-Heleny (2ch imion) córki, po tymże Mateuszu Tryniszewskim pozostałych, z herbem Podstawa; Jana syna Teodora Alexandrowicza, p. o. Nadleśniczego Leśnictwa Suwałki, z herbem Szpada, i Jana-Chryzostoma syna Szczepana Filsjean, z herbem Trójgrót. — W Warszawie, d. 12 (24) Maja 1859 r.— Prezes, Senator, Radca Tajny, Stanisław Hrabia *Kossakowski.*— Zarządzający Kancellarją, Naczelny Sekretarz, Radca Kollegjalny, *Rożyński.*

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia $^{17}/_{29}$ Maja r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 69; na które, tudzież na dawniejsze, w 422 wnioskach, złożono rs. 7,236 kop: 90. Na żądanie 157 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 28 k. 44½), rs. 6,969 k. 65½, i umorzono xiążeczek oszczędności 33. Przeto Uczestników 13,757, posiada kapitał rs. 707,631 kop. 84½.

JW. Radca Tajny Senator *Funduklej*, Kontroller Jeneralny Prezydujący w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, wyjechał do Nowej Alexandrji.

JW. Radca Tajny *Badeni*, powrócił z Biały.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Antoniego *Kazirowskiego*, Obywatela; tudzież PP. Jana *Wernickiego* i Marcelego *Bystrzanowskiego*, Rzeczywistych Studentów, b. Aplikantów Sądowych, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Donieśliśmy w Nr 124 *Kurjera*, o gwałtownym pożarze, jaki dnia 5 b.m., miasto Brody, w Galicji, nawiedził. Z tej przyczyny za stosowne uważamy podać krótki opis tego miasta. Brody miasto między błotami w dawnej Czerwonej Rusi położone, dziś w Cyrkule Złoczewskim na granicy Gub: Wołyńskiej, 15 mil od Lwowa odległe, było niegdyś dziedzictwem Stani: *Koniecpolskiego*, Hetmana W. K., który też i w dobrach tych umarł 1646 r. Zbudował on tu twierdzę w starożytności znakomitą. Obecnie miasto to, przywilej wolnego handlu posiadające, miało 25,000 ludności. Z gmachów prócz zamku, 4 Kościoły Grecko-Unijackie posiadało, jeden Katolicki, piękny Szpital, Szkoły publiczne, Sąd handlowy, 3 synagogi, 100 bużnic i bibljotekę izraelską z 8,000 xiążek złożoną; starozakonni bowiem stanowili ⅔ czę-

ści ludności. Przy niej też i handel wzniósł się znaczny z Cesarstwem Rossyjskiem i Turcją, na konie, skóry, futra, wosk, rękodzielniane towary i t. p. Słowem, Brody nazwać było można wielkim składem towarów. Rzemieślnicy Brodzcy, w większej części zatrudniali się garbarstwem lub płóciennictwem. Znaczne dwa jarmarki we Środy po 3ch KRÓLACH i na Sgo ŁUKASZA, licznie były uczęszczane; w tym czasie otwierany bywał w Brodach teatr niemiecki lub polski, i tak w ostatnich latach 1853, bawiło tu towarzystwo dramatyczne pod zarządem *Borkowskiego,* a w lat kilka później 1857, *Chełchowskiego* ze Lwowa. Oto jest krótka wzmianka o spalonem mieście, na zakończenie której to, zapisać winniśmy, iż znakomity nasz Pisarz Józef *Korzeniowski*, urodził się tamże 1798 r., później Brody były własnością Rodziny *Potockich,* a w końcu *Mołodeckich.*

Wczoraj w lokalu domu Przytułku niemowląt pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostającego, przy ulicy Jerozolimskiej, o godzinie 1ej po południu zaczęte, a o godz: w pół do 3ej skończone zostało, ciągnienie loterji fantowej, na korzyść pomienionego domu urządzonej. Losy z kół wyciągały sierotki w przytomności Członków Towarzystwa, mianowicie: WW: *Luceńskiego,* Prezydującego w Komitecie urządzającym pomienioną loterję; *Fiszera,* Vice-Prezesa Wydziału Sierot; *Popławskiego,* Opiekuna Zakładu Sierot; *Bartoszewicza,* Naczelnika Sekcji Ochron, i innych; tudzież osób przybyłych na toż ciągnienie. Tabellę losów wygrywających fanty, wkrótce podamy w *Kurjerze.*

Dziś, o godz: 5ej po południu, w miejscu jak dotychczas, odbędzie się próba Oratorjum *Paulus,* oraz dzieł: ŚWIĘTY BOŻE i OJCZE NASZ, na którą PP. Artyści i Amatorowie, *wcześniej* zebrać się raczą.

Wczoraj jedna z Dam, wróciwszy do domu z Kościoła, znalazła, (ale w swojej kieszeni od sukni) obcą xiążkę do Nabożeństwa, którą zabrała rozumie się przez pomyłkę, po Nabożeństwie odbytem przed Ołtarzem Sgo ANTONIEGO u XX. *Reformatów.* Xiążka ta, złożoną została przez przypadkową znalazczynię, w Redakcji *Kurjera,* zkąd za udowodnieniem, może być odebrana przez właścicielkę każdego czasu.

Ktoby dziś rzucił okiem na tak zwany niegdyś Prater, istniejący przy ulicy Jerozolimskiej na przeciwnej stronie Młyna Parowego, przy posessji W. *Królikowskiego,* ten aniby poznał takowego, z powodu zaprowadzonych w nim zmian i urządzeń. Począwszy od lokalu, w którym może się bardzo dobrze mieścić jedna z porządniejszych restauracji, już to ze względu na wewnętrzny rozkład i wygodę, już też z przyczyny przybranych bardzo strojnie pokoi, i sali bufetowej, aż do ogrodu, przekształconego, można powiedzieć, czarodziejskim sposobem, w piękne spacerowe miejsce, wszystko tam tchnie, zarówno gustem i elegancją i nader przyjemny przedstawia widok dla oka. Ogród ten obszerny oprócz altan, altanek i klombów, ma także wzniesioną dla muzyki orkiestrę, a powierzony w jakie dobre ręce, byłby jednem więcej przyjemniejszem miejscem przechadzek i wypoczynku, gdyż korzystnie jest położony. Dziś tak cały lokal jak ów ogród, są do wynajęcia i dla tego zwracamy na to uwagę PP. przedsiębierców, nadmieniając przytem, iż ktoby chciał się o to porozumieć, niech zajdzie do właściciela domu przy ulicy Xiążęcej, naprzeciw fabryki Gazu pod Numer 2988.

Wczoraj po godzinie 1ej z południa, wielka burza połączona z deszczem rzęsistym, nawiedziła Warszawę. Burza ta zaskoczyła bardzo wiele osób, już to na majówkach, już na przechadzkach, już np. w Saskim Ogrodzie; nie oszczędzając ani sukien, ani kapeluszy, ani . . . . krynolin.

W tych dniach powrócił z zagranicy P. *Zygardłowicz*, znany właściciel zakładu krawieckiego przy ulicy Bielańskiej. Podróż ta P. *Zygardłowicza* tak starannego o zadosyć uczynienie wszelkim wymaganiom mody, miała na celu zaopatrzenie swego zakładu w najświeższe fasony i doborowy materjał, co też najdalej za tydzień już nadejdzie do Warszawy.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Don Juan*, Pani *Quattrini*, Panny: *Rivoli* i *Dowiakowska*, oraz PP: *Troschel*, *Kleczyński*, *Ziółkowski*, *Stysiński* i *Borkowski.* W Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Szlachectwo duszy*, Pani *Ziemińska* i Panna *Dutkiewicz* po 2-kroć, PP: *Żołkowski* 3-kroć *Rychter* i *Stolpe* po 2-kroć.

Pomimo niepewności pogody, przez cały dzień wczorajszy, nie zbrakło wszakże na miłośnikach muzyki, i takowi zebrali się w obszernym ogrodzie P. *Ohm* za rogatką Wolską, dla posłuchania znanej już dobrze orkiestry P. *Brauna.* Dziś jak wiadomo, zabawa muzyczna wstrzymaną została, a od jutra zaczynać się będzie codziennie już od 7mej wieczorem.

Znana jest chętność z jaką młodziutkie Panny *Friese*, jedna Pjanistka, a druga grająca na skrzypcach, przyjmują współ-udział we wszystkich muzykalnych zabawach, w Dolinie Szwajcarskiej. Właściciele zatem pragnąc im odwdzięczyć za tę ich gotowość, zamierzyli w dniu jutrzejszym urządzić zabawę muzykalną na wyłączną tych młodych Wirtuozek korzyść, w nadziei, że Publiczność, która je tylo-krotnie słyszała, przyjdzie także i w tym razie w pomoc w czasie tej zabawy, przy cenie wejścia kop: 30, o godz: 7ej rozpocząć się mającej. Między innemi dziełami wykonany będzie: wielki Koncert G. *Schellera* przez Pannę Franciszkę *Friese* na skrzypcach; duet *Lipińskiego* przez tęż Pannę *Franciszkę* i jej Ojca P. Hermana *Friese* na skrzypcach; wreszcie Koncert *Berjota* przez Pannę *Franciszkę* na skrzypcach i Pannę *Otylję* na fortepjanie. We Środę zaś, jak donieśliśmy, Wiolonczelista P. Adam *Herman.*

ANGLJA. *Londyn, 24go Maja.* — Rodzina Królewska używa wiejskiej swobody na wyspie Wight, odbywając już to przejażdżki po parku, już też parostatkiem po wybrzeżach.— Z Manchester nadesłano zapytanie do Ministerstwa spraw zagranicznych, czy Rząd Francuzki dał zapewnienie, iż Tryest uważać będzie jako port wolny do Związku Niemieckiego należący i w następstwie dozwoli tam wpływać statkom pod angielską flagą, jeśli te nie będą zawierały kontrabandy wojennej. Ministerstwo udzieliło na to zapytanie pod datą 20go b. m. odpowiedź, że Rząd nie odebrał od Francji żadnego w tym przedmiocie zapewnienia lub oświadczenia, ale też zarazem i wiadomości, że port Tryestu jest postawiony w stanie blokady. (N. Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 24go Maja.* — Cesarz ma wyjechać wprost do Medyolanu d. 26go b. m. Ważne układy dyplomatyczne opóźniły podobno dotychczas ten wyjazd.— Publiczność tutejsza nie jest zadowolona z oszczędności, z jaką Rząd udziela buletyny z placu boju.— O bitwie pod Montebello, ogłoszono depeszę, w krótkich słowach, gdy tymczasem nadeszłe tu dzienniki francuzkie, podają opis jej obszerny. — Kanclerz Xżę *Metternich,* w zeszłą Sobotę zaszczycony był znowu odwiedzinami Cesarza, a dziś przyjmował u siebie Jenerał-Adjutanta *Grünne.* — Z Zara 16go b. m. donoszą, że Komendant twierdzy miejscowej, polecił mieszkańcom zaopatrzyć się w żywność na 3 miesiące, gdyż miasto Zara, może być czasowo blokowane. (N. Pr: Ztg, St: Anz:).

Belgja. *Bruxella, 24go Maja.*— Na dzisiejszem posiedzeniu Senatu, Rząd opierał się projektowanemu odroczeniu, (do późniejszych posiedzeń), prawa o dobroczynności. Zdaje się, że prawo to z pewną poprawką przyjęte będzie.—Od Drugiej Izby zażądano kredytu za uroczystości narodowe. (N. Pr: Zeit:).

Danja. *Kopenhaga, 23go Maja.* — Ministerstwo spraw zagranicznych, wydało ogłoszenie, w którem przypomina, że Danja przystąpiła do deklaracji o prawach stron neutralnych, w czasie wojny, przyjętej na Kongresie Paryzkim 1856 r., i że Rząd Duński zaleca przestrzeganie przepisów tej deklaracji. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 24go Maja.* — *Monitor* ogłosił rapport Jenerała *Forey* o bitwie pod Montebello. Zawiera on znane już po większej części z depesz telegraficznych szczegóły o wyparciu Austrjaków z Montebello i Casteggio. W pierwszem z tych miejsc zawiązała się na ulicach zacięta walka z Austrjakami, których kolejno z domów bagnetem wypierać musiano. Śród tej walki poległ przy boku Jenerała *Forey,* Jenerał Brygady *Beuvet,* raniony śmiertelnie. Dowódca francuzki oddaje nadzwyczajne pochwały, nie tylko swym żołnierzom i Oficerom, ale także i jeździe Sardyńskiej, dowodzonej przez Pułkownika *Sonnaz.* Oprócz 200 jeńców, zabrano także Austrjakom kilkanaście jaszczyków artyleryjskich. Siły Austrjackie wynosiły przeszło 18,000 ludzi. — Z późniejszych doniesień dowiadujemy się, iż Pułkownik *Bellefonds,* i Dowódca bataljonu *Lacretelle,* zmarli w skutku ran otrzymanych pod Montebello. — Cesarzowa na Niedzielnem przyjęciu oświadczyła, iż ofiaruje swe pośrednictwo rodzinom, któreby chciały powziąść wiadomość o swych krewnych, walczących w szeregach armji włoskiej. Zaraz nazajutrz skorzystała z tego młoda żona Pułkownika *Conseil Dumesnil,* ożenionego na dni kilka przed wyjazdem do Włoch, i tegoż dnia, otrzymała za pośrednictwem Cesarzowej od Jenerała *Forey* doniesienie, że mąż jej został raniony w lewy policzek, lecz nie niebezpiecznie. — Zajęcie czasowe Toskanji, wywołało podobno z niektórych stron reklamacje dyplomatyczne, ale Rząd Francuzki miał oświadczyć, że wylądowanie Xięcia *Napoleona* w Toskanji i przejście jego przez ten kraj, jest faktem czysto strategicznym i obcym zupełnie polityce. — Z Niemiec nadchodzą niezbyt pomyślne wiadomości. Wzburzenie wzrasta tam, i Posłowie donoszą, że nie są pewni, czy Władcy miejscowi rozsądniejsi jak ich ludy, potrafią zasłonić domy i osoby poselskie od zniewag. Jest nadzieja jednak że wzburzenie to, uspokoi się, jeśli nie w skutku rozwagi, to w skutku zwycięztw.— Armja Wschodnia szybko się organizuje. Wszyscy oddają sprawiedliwość czynności nowego Ministra wojny.— Projekt wcielenia przedmieść do Paryża, ma być roztrząsany w tym tygodniu. Cena gruntów w skutku tego, podniosła się już w przedmieściach. — Z Kochinchiny donoszą, że stan zdrowia Vice-Admirała *Rigault de Genouilly,* polepszył się. — Wiadomość, jakoby Francja wzięła pod swą protekcję flagę morską Toskanji, była mylna.— Rada Municypalna, ofiarowała na dożywotne używanie P. *Lamartine,* oraz jego żony i siostrzenicy, nie grunt, ale dom w lasku Bulońskim. (In: Bel:).

Niemcy. *Drezno, 25go Maja.*— Od 21 b. m. rozpoczął się przechód wojsk austrjackich ciągnących z Czech na plac boju. Wojska te składają się po większej części z Węgrów. Codziennie przewożą sześć do ośmiu pociągów. Korpus ten liczy 35,364 ludzi, 4,123 koni, 928 wozów i 88 dział.. (N. Pr: Ztg).

Włochy.— Z Wenecji piszą 22go Maja, że termin do oddawania broni, przedłużono do 5go Czerwca. Przekraczający ten rozkaz, prawnie karani będą.— Komissarz główny Sardyński w Massa, grozi wszystkim, którzy udzielać będą Rządowi Modeńskiemu, wiadomości, sądem wojennym. — Sztab Jlny gwardji narodowej w Genui, został rozwiązany i na nowo będzie uorganizowany. (N. P. Z.).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Londyn, *26 Maja.*— Królowa z Xiężną *Wilhelmową* Pruską i Dworem, wróciła dziś wieczór do Londynu.

Lord *Derby* oświadczył deputacji City, która się wczoraj do niego udała, że nie jest ani życzeniem ani zamiarem Rządu zmieniać choćby w najmniejszej rzeczy swą politykę nieinterwencji. (Schl: Zeit:).

Wiedeń, *26go Maja, po południu.* — Dzisiejszy, wieczorny numer *Wiener Ztg* ogłasza szczegółowy raport Jenerała *Gyulai* do Cesarza, o bitwie pod Montebello. Podług tego, Austrjacy mają ranionych 718, poległych 290, a zaginionych 283. Liczba nieprzyjaciela stojącego przeciw Austrjakom, podana jest na 40,000 ludzi, którzy zaniechali wszelkiego ścigania. Cesarz Austrjacki, który własnoręcznie wynurzył Jenerałowi *Gyulai* i jego wojskom swe podziękowanie, za odznaczającą się waleczność, polecił jednocześnie, aby nazwiska wszystkich ranionych i poległych spisano i w kraju ogłoszono. — Podług *Triester Ztg,* Kommissarz Sardyński w Massa, proklamował wcielenie tego territorjum do Piemontu.

Wiedeń, *26 Maja wieczór.*— Raport Jenerała *Gyulai* o walce pod Montebello, czyni tu najlepsze wrażenie; waleczność wojsk Austrjackich, oceniana jest tym więcej, że miały jakoby do czynienia z nieprzyjacielem 40,000 ludzi liczącym, a zatem silniejszym. Dalsze doniesienie z placu boju, zawiadamia, że nieprzyjaciel usadowił się z jedną brygadą nad Sesią w pobliżu Kandji. W nocy z 24go na 25ty, urządzono ze strony Austrjackiej baterję o 4ch działach i 4ch haubicach. O 4tej rano, rozpoczęto ogień z baterji. Zdziwienie przeciwników było tak wielkie, a wypadek tak pomyślny, że nieprzyjaciel trzy-krotnie zmieniał swe stanowisko, a w końcu obóz zupełnie opuścić musiał. (St: Anz:).

Bruxella, *26 Maja*. — Z Paryża piszą, że Minister wojny, Marszałek *Randon*, prosił Cesarza o upoważnienie do zabronienia wszelkich korrespondencji dziennikarskich z placu boju. — *Independance* utrzymuje, że Francja ma żądać od Bawarji wyjaśnień, z powodu przemarszu przez ten kraj wojsk Austrjackich. — Do Genui wysłano kanonjerki zbudowane podług nowego modelu. Są one rozbierane i posłane być mają dalej koleją żelazną dla użycia ich na r. Po.— Podług listów prywatnych z Francji, wszystkie rozporządzalne wojska skierowane są w części do Lyonu w części do Chalons. W armji Wschodniej mają objąć dowództwa: *Thiery* artylerji, *Chabaud* inżenjerji, a *Trochu* sztabu. (Schl: Ztg).

Bern, *26go Maja*. — *Garibaldi*, jak słychać, miał schwytać w Varese wielu Urzędników i strażników celnych Austrjackich. Podług jednych, liczy on 5,000, podług innych 10,000 ludzi, ale nie ma ani jazdy, ani artylerji.— Austrjacy z piechotą i artylerją, atakują Varese, gdzie *Garibaldi* się zabarykadował.—W Magadino słychać było rano w kierunku od Varese huk dział, oraz bicie w dzwony po wszystkich Kościołach. W Laveno i Maccagno, zatknięto chorągiew trójkolorową. W wiosce Szwajcarskiej Chiasso, na pograniczu Lombadzkiem, ogłoszono prawo wojenne.— W Poniedziałek w pobliżu Calende słychać było kanonadę.

Bern, *27go Maja*.— *Garibaldi* w bitwie pod Varese, zdobył dwa działa. Z obu stron miały miejsce liczne straty. Mieszkańcy okoliczni po odwrocie Austrjaków, powstali i wzięli się do broni. Proklamacja *Garibaldego*, wzywa Lombardów do powstania. (Schl: Ztg).

Frankfurt n. M., *27go Maja*. — Na wczorajszem posiedzeniu Bundestagu, kilka Rządów oświadczyło, że chcą pozostawić Prusom pod pewnemi zastrzeżeniami, żądaną inicjatywę co do ewentualnych środków militarnych Związkowych. (Schl: Ztg).

Paryż, *26go Maja*. — Dziś Cesarzowa przyjmowała w Tuilerjach Senat, Ciało Prawodawcze i Radę Stanu, i okazywała im Następcę Tronu. W przemowie do Senatu Cesarzowa dziękowała, iż przed rozejściem się chciał dać nowy dowód przywiązania Cesarzowi i wynurzył życzenie widzenia Następcy Tronu. Dalej Cesarzowa dziękowała Ciału Prawodawczemu, oświadczając, że liczy na jego patrjotyzm, i że ono żywić będzie ufność, jaką wszyscy o sile armji pokładać winni. Jakkolwiek trudnem jest zadanie Cesarzowej, czuje ona jednak w swem francuzkiem sercu odwagę do rozwiązania go. Ufa ona spółdziałaniu Ciała Prawodawczego i wspiera się na całym narodzie, który w nieobecności zwierzchnika, jakiego sobie sam nadał, nigdy nie zawiedzie kobiety i dziecka. Cesarzowa dziękuje w końcu Radzie Stanu za udział w manifestacji. (N. P. Zeit:).

Turyn, *26go Maja*. Bulletyn urzędowy: Wczoraj rano Austrjacy, w liczbie 300 ludzi piechoty, 130 jazdy i z dwoma działami, posunęli się z Gallarate do Sesto-Calende. Kapitan *Christoforis*, z korpusu strzelców Alpejskich, odparł ich, zabierając im wielu jeńców. Nieprzyjaciel cofnął sie ku Somma. (Nord)

Konstantynopol, *18 Maja*.— Porta przyrzekła nareszcie uznać Xcia *Kuza*, zgadzając się na protokuły ostatniej konferencji.—Od czasu wybuchu wojny we Włoszech, Dywan zdaje się być przejęty bardziej zgodnemi uczuciami. Sławianie Nadadryatyccy okazują usposobienie nieprzyjazne względem Austrji.— Czarnogórcy i mieszkańcy Hercegowiny połączeni, opanowali fortecę turecką Kłobuk. Niepokoją oni głównie granice Dalmacji Austrjackiej.— Rząd Turecki wysłał 3 statki na Adryatyk. — W Atenach, Ministerstwo interpellowane w Izbach, zaprzeczyło wiadomości, jakoby Austrja pragnęła oddać swą marynarkę handlową pod opiekę flagi Greckiej. — *Kurjer Genueński* zapewnia, że Bej Tunetański ofiaruje dwa pułki dla pomagania sprzymierzonym w wojnie Włoskiej.

Jeśli wiadomość o traktacie specjalnym Austrjacko-Tureckim jest mylną, to nie ulega wątpliwości, iż dwa te Mocarstwa, porobiły szczególne układy, ze względu na postawę ludności Sławiańskich w prowincjach pogranicznych.— Porta wzbroniła dziennikom wszelkich rozumowań nad wypadkami wojennemi. Rozporządzenie to wydano na korzyść Austrji. (In: Bel:, i Nord).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bentkowski Leon Ob: z Mikołajewka nr 584; Komierowski Józef Ob: z Jackówka nr 594; Stokowski Ignacy Ob: z Pieskowic nr 585.

Wyjechali: Bratkowski Wiktor Ob: do Kamienia; Stecki Nikodem Ob: do Brześcia Lit:; Xiądz Załęski Ludwik Pleban do Jeżowa.

Przyjechali koleją żelazną: Borch Anatol Hr: z Paryża nr 424; Durow dymis: Jenerał-Major z Drezna nr 585; Hr: Hauke Józef Sztabs Rotmistrz Gwardji z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Halpert Borys Naczelnik Kancel: Rządu Gub: Warsz: do Karlsbad; Jermołow Wiktor Pułk: do Paryża; Miłoradowicz Elżb: Żona Radcy Stanu i Ozerow Alex Radca Dworu do Paryża.

DONIESIENIA

§ Nie wiedząc o mieszkaniu P. *Ad: Wi:*, który pożyczył odemnie Xiążki: „*Szkolne Czasy*," przez Wł: *Syrokomlę*, zmuszony jestem niniejszem wezwać pomienionego P. *Ad: Wi:*, aby raczył odesłać pomienioną Xiążkę pod Nr 2403*c*, ulica Nowolipki—H. *Majewski*.

W dniu 27 b. m., przechodząc ulicą Twardą, zgubioną została **BRANSOLETKA** złota. Uczciwy znalazca raczy oddać takową pod Nr 1089 do Gospodyni domu, za nagrodą Rubli srebrem trzy.

OSOBA płci żeńskiej, życząca udać się do Starego Konstantynowa w Gubernji Wołyńskiej, szuka okazji przyzwoitej. Życzący sobie zabrać takową osobę, raczą się zgłosić na róg ulicy Podwala i Piekarskiej, pod Nr 305, na 2e piętro, pierwsze drzwi od wschodów.

DWA POKOJE obszerne, na pierwszem piętrze od frontu, z pięknym widokiem na plac Śgo Alexandra, pod Nr 1588/9*a*, z meblami lub bez, są do wynajęcia od Śgo Jana, na miesięcy dwa. Wiadomość u Gospodarza.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 16. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 8 (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Życie Szulera*.

Fr: KARPOWICZ **Nauczyciel Tańców salonowych**, zamieszkały przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066*k*, w pałacu Hr Łubieńskich, w korpusie na 1m piętrze, udziela dzieciom lekcje Tańca, z zastosowaniem do ich wieku. O czem ma honor niniejszem zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów.

Do dzisiejszego Kurjera, dołącza się **PLAN** do 94ej Loterji Klassycznej Królestwa Polskiego.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 18 (30) Maja 1859 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 143.

Poniedziałek. — Dnia 18 (30) Maja. — Rok 1859.

DONIESIENIA.

PANI, która nocowała w Karczmie Rejszewskiej w miesiącu Lutym r. b. i zgubiła pewną kwotę pieniężną, którą za udowodnieniem odebrać może u Rządcy Dóbr Jabłonna, zamieszkałego w Jabłonny. 2

Są do wynajęcia w każdym czasie 2 **POKOJE** Kawalerskie z Meblami i usługą, na parę miesięcy, przy ulicy Miodowej. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu Wgo Wernitza, pod Nr 75 nowym, na dole, z rana do godz: 9 i po południu od godz: 3 do 5ej.









NOWA PATENTOWANA CENTRYFUGALNA

MASZYNA

do wyrabiania masła

wynalazku Majora von Stiernsward,

która na wystawie Londyńskiej i Paryzkiej, otrzymała złoty Medal, i która z dotychczas exystujących za najlepszą uznaną, wyprobowaną została, gdzie się okazało, że Maszyna ta w ciągu $7^1/_2$ minuty, wyrabia wprost ze słodkiego nie zbieranego mleka, MASŁO, nie zostawiając w pozostałem mleku żadnych śladów kwasu.—Maszyna ta przez niżej podpisanego zaprowadzoną została w Królestwie, poleca ją zatem wszystkim PP. Gospodarzom, jako nader praktyczną i korzystną. — Skład sprzedaży znajduje się przy Nowem-Mieście Nr 324.

A. Denter Mechanik.



LAKIER ANGIELSKI z Fabryki NOBLES i HODRE w Londynie, nadszedł do Domu Handlowego Franciska's TOEPLITZ Sukcessorów, przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nrem 619/20.

BILET Loteryjny z Klassy 5ej Nr 8,603, wzięty z Kantoru P. Dawidsohn, zaginął; uprasza się o oddanie takowego do powyższego Kantoru, gdyż wygrana jaka paść może, właściwemu graczowi wypłaconą będzie, i zastrzeżenia w tym względzie w Dyrekcji Loterji poczynione zostały.

FABRYKA WYROBÓW SIODLARSKICH I RYMARSKICH
KAROLA KLINGHOLZ,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 389/90.
Zaopatrzyła się w znaczny zapas **Siodeł** męzkich, i damskich, wyścigowych i dziecinnych, w różnych gatunkach; **Chomont** Angielskich, Krakowskich i Rzymskich; **Kufrów** do podróży w rozmaitych wielkościach dla mężczyzn i dla dam, jak również wszelkich **przyborów** do podróży i polowania.



Po ukończeniu praktyki w Fabryce u P. Bernard, sam na siebie założyłem takąż **Fabrykę** przy ulicy Bielańskiej i rogu Daniłowiczowskiej, w której wyrabiam **GORSETY** na 12 sposobów nie szyte, dla udogodnienia figur i talij najdokładniejsze, za pomierną cenę, i tamże w każdym czasie można dostać gotowych z najlepszego materjału. — Rokując sobie nadzieję że doznam względów JJWW. i WW. Dam, starać się będę, aby we wszystkich życzeniach One zadowolnić. Sprzedaż tychże odbywa się tak w magazynie przy tejże ulicy pod Nr 604, jak i w Fabryce pod Nr 606. — L. *Staniszewski.*

Znaczne transporta tegorocznego **CEMENTU** PORTLANDZKIEGO od PP. *Robins* et *Comp:* w Londynie, nadeszły do Domu Handlowego *Braci Partowicz*, przy ulicy Długiej, w Hotelu Drezdeńskim, i poleca się takowy szanownej Publiczności, po cenach umiarkowanych.

DO SPRZEDANIA ZA 50,000 Rs.

Dobra ziemskie KRASSÓWKA, w Gub: Lubelskiej, przy trakcie z M. Biały do Lublina położone, z Folwarku i 2ch Wsi składające się; od M. Biały, a zatem od szose Brzesko-Litewskiej o wiorst 13, od M. Międzyrzeca o wiorst 23, od M. Łomaz o w. 3 odległe. Rozległości włók $98^1/_2$ miary now: czyli około 1,500 dziesiatin mające, w tem gruntu ornego należycie uprawionego i usterkoryzowanego mórg 1100, łąk oddzielnych mórg 460, lasu w różnych gatunkach mórg 1000. Reszta pod ogrodami, zaroślami i pastwiskami. Gleba ziemi żytna I. Klassy, w części pszenna, nieużytków żadnych. Budowle w bardzo dobrym stanie i w dostatecznej ilości; dwór nowy, obszerny i nader wygodny, z Ogrodem Angielsk: fruktowym. Bliższa wiadomość przy ulicy Białej pod Nr 884 na 1m piętrze, lub u właściciela w tychże dobrach mieszkającego.

W bliskości Saskiego ogrodu,
do wynajęcia od 1go Lipca r. b., **4** lub **3 POKOJE**, kompletnie umeblowane, z Kuchnią i wszelkiemi Kuchennemi Sprzętami, Drwalnią, Piwnicą i Schowaniem. Wiadomość w domu W. Minter, przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1337, w głównym korpusie na 2m piętrze, na prawo.

KOLONJA w bliskości Warszawy, po prawym brzegu Wisły, w bardzo pięknem położeniu, posiadająca ogólnej przestrzeni przeszło trzy włóki miary nowo-pols:, (dziesiatyn 45), zabudowania dostateczne, lasek, łąki, kanał i sadzawki, mająca oddzielną hypotekę i mappę pomiarową, jest do sprzedania wraz z inwentarzem żywym i martwym, lub też do zamiany na Domek w Warszawie. Bliższe objaśnienie powziąść można u Jaruntowskiego, ulica Leszno Nr 717.

Dla podania łatwości w nabywaniu **CEMENTU** Krajowego, potrzebującym tego materjału na Prowincji, podaje się do wiadomości publicznej, że przedaż Cementu Krajowego zaprowadzoną została na Fabryce pod miastem Sławkowem w Powiecie Olkuskim i przy Kolei Żelaznej na Stacji Ząbkowice, oraz w miastach Częstochowie, Radomsku, Piotrkowie i Łowiczu, po cenie następnej:

Na Fabryce . .	beczka po Rs.	3	kop:	50
W Ząbkowicach .	„	„	3	„	75
W Częstochowie .	„	„	4		—
W Radomsku . .	„	„	4	„	15
W Piotrkowie .	„	„	4	„	25
W Łowiczu . .	„	„	4	„	50

Na Stacjach tych uproszeni są miejscowi Urzędnicy, aby zgłaszającym się o nabycie, miejsce przedaży wskazali. — Oprócz Cementu powyższego w nowo-urządzonej Fabryce w Dobrach Grodziec także w Powiecie Olkuskim, wyrabia się **Cement** na sposób Angielski **Portlant-Cement**, który jak próby na drodze urzędowej przez Zarząd Kommunikacji odbyte i w Korespondencji Przemysłowym Nr 41 i 42 przy Gazecie Warszawsk: ogłoszone świadczą, równy jest najprzedniejszym Cementom zagranicznym, lecz Cement ten z powodu niezupełnie jeszcze rozwiniętego biegu fabryk i zaszłych na dotychczasową produkcję zamówień tylko na zgłoszenie się do Fabryki jest przedawanym.— Cena tego Cementu w Fabryce wynosi Rs. 5, a na Stacji Dąbrowa (zkąd może być na zażądanie do miejsca wskazanego odesłanym) Rs. 5 kop: 25.— Adres: „Do Fabryki Cementu Portlandzkiego w Grodziu, drogą Żelazną przez Dąbrowę Górniczą."

Papugi w rozmaitych kolorach, gadające i bardzo łaskawe.
Ptaszki zagraniczne,— oraz **KANARKI** śpiewające, są do sprzedania przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Lipskim pod Nrem 11tym.

Do **SKŁADU KUPCA JANA GRYDINA** 2go, przy ulicy Nowy-Świat, naprzeciw Jatek Rzeźniczych, w domu Rozmanitha, pod Nr 1251, nadszedł świeży transport **Sieci** do łowienia ryb, Buljonu, Groszku zielonego, Makaronu Włoskiego, Malin suchych, Pieprzu Tureckiego, Sago, Mąki kartoflanej, Musztardy Sareptskiej, Konfitur suchych i płynnych, Jerafiejeru do wódki, Pomady Musatowa fabryki, Laku Pligina, Homont nałożonych srebrem, nakoniec PROSZKU Perskiego, **Samowarów** tombakowych, po cenie od 1 Rs. do 50; TAC blaszanych tombakowych, Harmonijek różnego kalibru i wiele innych Towarów Rossyjskich.



W dobrach Włodawskich, w Gubernji Lubelskiej, w Powiecie Radzyńskim, nad Rzeką Bugiem położonych,są do wydzierżawienia od 24 Czerw:r. b. na lat 3, Młyny wodne we Włodawie i w Adamkach, pierwszy o 4ch, drugi o 3ch kamieniach, z foluszem, pod miastem Włodawą, w miejscu bardzo korzystnem. O warunkach dowiedzieć się można w Zarządzie Dóbr Włodawskich, w Różance pod Włodawą, albo w Kancellarji JJWW. Hr: Zamoyskich w Warszawie, ulica Senatorska Nr. 472.

Dwie Szafy jesionowe oszklone, zdatne do każdego Zakładu, jako też Kontuar, Wagi mosiężne i Znaki, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat Nr 1258, nowy 37; wiadomość w oficynie na lewo, druga sień.

Na czas od 1go Czerwca do 1go Października r. b., są do wynajęcia dwa **POKOJE** z Meblami, na dole, w blizkości Ogrodu Wód Mineralnych Sztucznych, przy ulicy Długiej. Wiadomość w Zakładzie Gastronomicznym pod Nr 586 B.

Do sprzedania z wolnej ręki Dobra KOŁBIELE MAŁE, półtory mili od Stacji Kolei Żelaznej Radomsk, mające rozległości włók 90, czyli dziesiatyn 1,350. Wiadomość na gruncie u Właściciela.

Jeden z dwóch znajomych Panów, wychodząc d. 19 b. m. z Restauracji, przy ulicy Długiej, w pałacu Wgo Dückerta, zamienił PONSZĘ. Gdy zaś dotychczas nie zwrócił takowej, i przez to naraża Służbę na przykrości, ze strony Osoby poszkodowanej, uprasza się o niezwłoczne odesłanie, przez co i sam uniknie nieprzyjemności i oszczędzi kosztów biednemu Służącemu, nie zmuszając go do dochodzenia swojej krzywdy na właściwej drodze.

Ostrzegam niniejszem, ażeby w skutek zeznanego Aktu przed Rejentem Masłowskim w Warszawie, w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) 2858 r., przez Ludwika Nargiełłę na rzecz ostrzegającego, ażeby nikt Rewersu prywatnego pod d. 5 Grudnia r. z. przez podpisanego na rzecz tegoż Nargiełły, na Rs. 240 wystawionego nie nabywał, gdyż tenże na drodze Sądowej zaskarżonym został. Nabywający bowiem wszelkie skutki z procesu wyniknąć mogące, na siebie przyjąć będzie obowiązany. — Jan Tomasz Wilski, Dziedzic w Rawskim.

ARMINA FRÜH

MUZYKALNE ABECADŁO,

czyli łatwy i nieomylny wykład o **tonacjach, interwallach, akkordach,** do kształcenia się **bez pomocy Nauczyciela,** na tablicach ruchomych, wskazujących **od razu wszystko,** co z gramatyki muzycznej koniecznie wiedzieć przystoi każdemu, choćby najmniej muzykalnemu. Wykład praktyczny, dogodność metody, zalecają dziełko to w najwyższym stopniu i pod wielema względami, zastępują rzecz szeroko traktujących xiążek teoretycznych, w których zwykle z jednego przykładu wnosić trzeba mozolnie o szczegółach w **ABECADLE MUZYCZNEM,** od razu i dla każdego bezwarunkowo widomych. Cena tablic i objaśniającej je xiążeczki Rs. 2 kop: 25. Do nabycia we wszystkich Magazynach Muzycznych i w Składzie Fortepjanów Zagranicznych w Warszawie.

LÓD sprzedaje się codziennie z rana do godz: 7, zaś wieczorem po godz: 7ej, w Browarze A. Lentzkiego, przy ulicy Ogrodowej Nr 849, kosz korcowy kop: 75. 1

Garnitur Mebli palisandrowych, najnowszego fasonu, jako to: 2 Kozety, 12 Krzeseł, 4 Fotele adamaszkiem tureckim kryte, Stół duży, Biórko piękne mahoniowe, 2 duże Lustra, Lampa, Firanki koronkowe do 2ch okien, Kredens duży jesionowy, Portjera adamaszkowa, Brązy duże do firanek i Pokrowce perkalowe na meble, wszystko nowe, oraz mały Powozik dziecinny, są do sprzedania, z powodu nagłego wyjazdu; wiadomość powziąść można przy ulicy Pańskiej pod Nr 1199, w podwórzu. 1

W Dobrach o wiorst 9 od Warszawy, nad samym brzegiem dolnej Wisły położonych, jest do zbycia około 300 korcy ŻYTA ważnego w dobrym gatunku. — Tamże potrzebny jest CZŁOWIEK żonaty, opatrzony w dobre świadectwa, do dozoru Bydła. PACHT od przeszło 100 Krów, do wypuszczenia na garnce od Sgo Jana r. b. Bliższa wiadomość w b. Pałacu Mostowskich, u Szwajcara.

Nieruchomość w Warszawie pod Nr 2704 przy ulicy Furmańskiej położona, w drodze działów, w dniu 19 (31) Maja r. b., o godzinie 5 po południu w Trybunale Cywilnym tutejszym, przed W. Komosińskim Sędzią delegowanym, przedaną zostanie. Po zniżeniu przez tenże Trybunał szacunku o ¼ część, licytacja zacznie się od summy Rs. 6,762 kop: 93¾, vadjum zaś wynosi Rs. 1,200. Warunki tej przedaży przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału Igo, i u Władysława Chęcińskiego Patrona w Warszawie pod Nr 549*a* mieszkającego. 2

GOSPODARZ, który już przez lat kilka wielkiemi dobrami zarządzał; po Polsku dobrze a po Rossyjsku miernie mówi i pisze, życzy sobie stosownego miejsca za **Rządcę.**

Adress: „R. Rempel w Dreznie, Rasernen-Strasse Nr 14, 3te Etage.

Z powodu zwinięcia Gospodarstwa, odbędzie się w dniu 9, 10 i 11 Czerwca, na gruncie Dóbr GLEDZIANÓW, w Powiecie Łęczyckim położonych, licytacja za gotowe pieniądze, na sprzedaż INWENTARZY żywych i martwych, jako to: Owiec sztuk 900, prócz Jagniąt tegorocznych, w połowie Macior, w połowie Skopów, Tryków, Wołów roboczych sztuk 45, Krów, Jałowizny i Cieląt sztuk 80, Koni i Stadniny sztuk 30, Trzody Chlewnej sztuk kilkadziesiąt, Wozy na żelaznych i drewnianych osiach, Pługi, Radła, Zaprzęgi, różne porządki, żelaztwa i t. p. 2

W dniu 25 Maja (6 Czerwca) 1859 r., począwszy od godziny 12ej w południe, w Sali Posiedzeń Rządu Gubernjalnego Augustowskiego, odbywać się będzie głośna licytacja in minus, na entreprizę drukowania Dziennika Gubernjalnego pod warunkami, z których główniejsze są następujące: 1. Do licytacji ten tylko będzie przypuszczony, kto udowodni świadectwem Władzy Rządowej, że jest z professji ukonsensowanym drukarzem, że posiada własną Drukarnię należycie w odpowiednich pracowników zaopatrzoną, przynajmniej z dwóch prass i stosownej ilości dobrych czcionek w języku Polskim, a na wypadek potrzeby i w rossyjskim złożoną, oraz wszelkie potrzebne utensylja i zapasy. — 2. Przystępujący do licytacji, obowiązany będzie złożyć świadectwo Kassy Gubernjalnej na złożone vadium gotowizną lub Listami Zastawnemi w ilości Rs. 300. — 3. Cena do licytacji in minus za drukowanie Dziennika Gubernjalnego, oraz z należnością papieru pod takowy użyć się mającego podaje się po Rs. 1 kop: 80, wyraźnie po Rubli srebrem jeden kopiejek ośmdziesiąt rocznie, za jeden exemplarz płatny tegoż Dziennika. 4. Utrzymujący się przy licytacji złożone vadium do Rs. 450 na kaucję, przy zawarciu kontraktu dokompletować i całym majątkiem za pewność dotrzymania warunków kontraktu ręczyć jest obowiązany. Będzie mógł wszakże entreprener w czasie późniejszym, ale jedynie w razie nastąpienia na to poprzedniego od Kommissji S. W. i D. zezwolenia, kaucję w gotowiźnie złożoną, na hypoteczną dostateczne bezpieczeństwo przedstawiającą zamienić. Dalsze szczegółowe warunki, każdodziennie prócz Świąt w godzinach biurowych w Expedyturze Rządu Gubernjalnego w Suwałkach, tudzież w Łomży w biurze tamecznego Naczelnika Powiatu przejrzane być mogą. — Nadto, z powodu zachodzącej niekiedy potrzeby odbijania niektórych druków dla Biura Rządu Gubernjalnego, tenże sam licytant rzeczonego drukowania Dziennika Urzędowego, podjąć się ma dostawy schematów, tabell i innych druków dla Biura Rządu Gubernjaln: w ciągu lat trzech, począwszy od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1859/60 r. o ileby odbicia takowych w Drukarni uznaną była potrzeba, a to wedle warunków i z odstąpieniem in minus od cen, o których również w miejscach wyżej wymienionych, w godzinach biurowych dowiedzieć się można. — Mający zatem chęć podjęcia się tych entrepryz, po zaopatrzeniu się w dowody kwalifikacyjne, zechcą osobiście lub też przez osoby należycie umocowane, zgłosić się w terminie na początku oznaczonym, na Salę Posiedzeń Rządu Gubernjalnego Augustowskiego.

Do Handlu F. Żebrowskiego w Radomiu, świeżo nadeszły z zagranicy rozmaite **GALANTERJE,** jako to: Portefele, Necesairy Męzkie i Damskie, Perfumy, Woda Kolońska prawdziwa, Krawaty, Rękawiczki, oraz Kapelusze Damskie i Męzkie w najświeższych fasonach; również z najpierwszych Fabryk Żyrandole, Serwisy, Cukiernice, Kandelabry, Lustra i Wyroby platerowane, które się po cenach najumiarkowańszych sprzedają. 3

Hotel pod ZŁOTĄ GĘSIĄ w Wrocławiu.—Niżej podpisany, ośmiela się zawiadomić Szanowną Publiczność, przy nadchodzącej letniej porze, iż znacznie powiększył liczbę Numerów w swoim Hotelu, przez dokupienie przyległego domu na rogu ulic Schweidnitzer i Junkerstrasse, w najlepszym punkcie miasta Wrocławia. Przeto w możności jest zaspokoić wszelkie wymagania pod względem wygody, wykwintnego urządzenia Numerów i t. p. Będąc od dawna znany Szanownej Publiczności, jako Gospodarz Hotelu pod Złotą Gęsią, polecam się i nadal jej łaskawym i życzliwym względom.—A. D. Heinemann.

DONIESIENIA Kommissanta zamieszkałego w Rynku Starego-Miasta pod Nr 44 na 2m piętrze. — Żądany jest **Kapitał** Rs. 30,000 na 1szą hypotekę domu przy ulicy pryncypalnej położonego, którego wartość jest Rs. 90,000, — do ulokowania zaś są Kapitały oddzielne, jako to: Rs. 9,000, 6,000, 4,500, 3,900, 3,000, 1,900 i 900; wszystkie te Kapitały mogą być lokowane zaraz, lub od Sgo Jana lł tylko na domy. — **Dobra** w różnych szacunkach są do sprzedania pod korzystnemi warunkami. — DOMY przy ulicach pryncypalnych są także do sprzedania każdego czasu pod korzystnemi warunkami, a to w szacunkach od Rs. 25,000 do Rs. 110,000 mniej i więcej. — J. *Chwalibóg.*

SKŁAD WÓD MINERALNYCH
SZTUCZNYCH,
z Instytutu w Ogrodzie Saskim wyrabianych
przez Dra STRUVE z Drezna.

Polecamy Szanownej Publiczności Skład nasz zaopatrzony we wszystkie gatunki Wód Mineralnych sztucznie wyrabianych i takowe przedajemy tak większemi partjami jako też częściowo butelkami po cenach fabrycznych.

Przy nowej nadsyłce Wyrobów z Gutta-Perchy i Gummy Elastycznej, odebraliśmy pomiędzy temiż *RURY GARDŁOWE* (Schlund-Röhre), służące do leczenia wszelkiego gatunku i wieku *Bydła rogatego*, jako też *Owiec*, na tak często *zapadających chorobę wzdęcia*. Polecamy Rury takowe Właścicielom Dóbr, jako najskuteczniejszy i najprędszy środek natychmiastowego leczenia i ratowania bydlęcia w tak niebezpiecznej chorobie.

Skład nasz zaopatrzonym również jest w *MYDŁO* zabezpieczające od wszelkiego robactwa, wyrabiane w Hamburgu (Insekten-Seife), jako też mamy do sprzedania *SÓL* służącą do wywabiania wszelkich plam; oraz wiele innych Przedmiotów.

J. OBRĘBOWICZ i SPÓŁKA,
ulica Rymarska Nr 471, w domu Wgo M. S. Flatau, wprost Komissji Skarbu.

Są do sprzedania lub do zamiany na Dom w Warszawie DOBRA ZIEMSKIE w Guberaji Płockiej, mil 9 od Warszawy odległe, mające ogólnej obszerności włók nowo-polskich 75, czyli dziesiatyn 1,125, obfitujące w łąki, las i wodę bieżącą, z inwentarzami, czynszami, rybołowstwem, mlewem i wszelkiemi dogodnościami. Bliższą wiadomość udzieli Mecenas Szybiński, mieszkający w Warszawie przy ulicy Podwale w domu Nr 3, na 2m piętrze. ²

Karol Altmann et Comp:
W WROCŁAWIU.

Utrzymujący Magazyn Ubiorów gotowych, Sukien, Kortów i wszelkich przedmiotów do Toalety Męzkiej należących, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność Królestwa Polskiego, udającą się za granicę, a mianowicie: przejeżdżających Wrocław, iż powrócił z Paryża i Londynu i zaopatrzył Magazyn swój w najświeższe Materjały na teraźniejszą porę roku, z najcelniejszych Fabryk Francuzkich, Angielskich i Niderlandzkich; przytem sprowadził Krajczego (Coupera) z Paryża, obstalunki więc jak i gotową Garderobę przez Szanowną Publiczność poczynione, będę starał się dokładnie uskuteczniać i tak w doborze materjałów jako i robocie oraz cenach przystępnych, zadowolnić Jej nie omieszkam. Polecając się więc łaskawym względom Szanownej Publiczności, upraszam o naoczne przekonanie się co do rzetelności niniejszego ogłoszenia.

Karol **Altmann et Comp**: w Wrocławiu, przy ulicy Schuhbrücke Nr 7.

Różne **Dobra** Ziemskie, są w komis dane do sprzedania i wydzierżawienia, jak niemniej Kamienice w mieście Warszawie, na różne ceny do sprzedania. Rządca Dóbr, który zarządzał bardzo znacznemi dobrami w Królestwie, przez lat dwadzieścia kilka, posiadający najchlubniejsze świadectwa, obeznany najdokładniej z gospodarstwem, budownictwem, obowiązkami Wójta Gminy i t. d., pragnie się umieścić tu w kraju lub Cesarstwie; zamiast wyznaczenia pensji, może przyjąć wedle umowy pewny procent od dochodów. Wiadomość u podpisanego pod Nr 551. — Konstanty *Tuszyński*.

DOBRA ZIEMSKIE, w liczbie dziesięciu, różnych rozległości, poczynając od dziesięciu do stu sześćdziesięciu włók miary nowo-polskiej mające, czyli od 150 do 2,100 dziesiatyn, w Guberaji Warsz: i Płockiej położone, są do sprzedania z wolnej ręki, pod korzystnemi warunkami, mający chęć nabycia zgłosić się raczą do Stanisława Gołemberskiego, Adwokata Sądu Apelacyjnego, pod Nr 543 lit: *a*, przy ulicy Długiej w domu dawniej Elerta, a dziś Wgo Moycho zamieszkałego, bez pośrednictwa Osób trzecich, gdzie anszlagi przejrzeć i o bliższych warunkach przekonać się można. — Poświadcza, Gołemberski, Adwokat S. A. K. P.



Jest do wydzierżawienia od Ś. Jana r. b. na letnie lub stałe mieszkanie, Dworek prawie nowy, obejmujący pięć Pokoi, Salonik, Oranżerję, i t. p., trzy mile od Warszawy, nad Wisłą, przy trakcie do Góry Kalwarji, w pięknej okolicy; przytem może być dodany Ogród fruktowy i warzywny, z kilku mórg się składający, z pięknym Ogrodem spacerowym. Dla utrzymujących Konie lub Krowy, dodane będą potrzebne Stajnie i Wozownie. Bliższa wiadomość u Rządcy Dóbr w Kawenczynie, pod Górą.

Do sprzedania **FOLWARK** dziedziczny 15 włók, czyli dzies: 225 rozległy, oddalony od Warszawy o mil $6^1/_2$, od Stacji Kolei Żelaznej Ruda Guzowska $1^1/_3$, a od miasta handlowego o wiorst parę, w glebie żytniej klassy 1ej, z odpowiedniemi zabudowaniami, z obszernemi i pięknemi łąkami i pastwiskami, dobrze obsiany, z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość u Wgo Gustawa Wołowskiego Patrona, przy ulicy Miodowej Nr 495*a*, w domu Grabowskiego, na 2m piętrze od frontu.

SMOŁA Z WĘGLI KAMIENNYCH,

najdoskonalszy środek zachowawczy, powszechnie do powlekania dachów gontowych lub tekturowych, niemniej parkanów i sztachet używany, w ogóle zaś do wszystkich konstrukcji drewnianych, na zmiany powietrza wystawionych, znajduje się na sprzedaż w tutejszym ZAKŁADZIE GAZOWYM. Centnar, czyli $2^1/_2$ puda, sprzedaje się po Rs. 1, nabywający bardzo znaczną ilość, otrzymują stosowny rabat. Centnarem jednym Smoły, daje się powlec przynajmniej 100 łokci ☐

Skład tejże Smoły, znajduje się przy ulicy Xiążęcej, pod Nr 3041 *a*.



W Niedzielę, idąc od rogu ulicy Xiążęcej na ulicę Chmielną, zgubiono **Pugilares**, w którym był Rewers na 600 Rs. i 40 kilka Rubli Biletami, dwie $^1/_5$ i dwie $^1/_2$ Losów Loteryjnych, oraz inne notatki. Znalazca za nagrodą jakiej sam żądać będzie, odda Rządcy domu pod Nr 1526 przy ulicy Chmielnej.



Nagrody Rs. 1 kop: 50. — Za oddanie PIESKA, który zginął w dniu 10 b. m., w Ogrodzie Saskim, z rasy Owczarków, kudłaty, biały, łebek czarny, dwie łatki takież na prawej tylnej łopatce, a jedna z lewej strony, pod Nr 1599*g*, przy ulicy Nowogrodzkiej. Nadmienia się przytem, że Pies ten łatwo poznanym być może.



W dniu 26 b. m. i r., o godz: wpół do siódmej wieczorem, z domu W. Świergockiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1314, zginął Piesek, Wyżełek Angielski, biały, z kasztanowatemi łatkami na bokach, na środku łebka kasztanowatego, biała prążka wązka i szeroko rozwinięta na całej mordce, nosek biały z trzema ciemnemi plamami jednakowej wielkości, uszy kasztanowate długie i ogon krótki. Łaskawy znalazca takowego, jeżeli jest sumienny, raczy go odprowadzić pod powyższy Numer, do gospodarza domu, a tenże wskaże mieszkanie Właściciela, za co otrzyma nagrodę, jakiej sam zażąda, zwłaszcza, że ten Piesek zginął z przyczyny służącej.



Dnia 25 b. m., wybiegł z Nru 873, przy ulicy Ogrodowej, Wyżełek nie wielki, biały, łebek kasztanowaty i takież po nim łatki; wieczorem tegoż dnia i następnego, widziano, jak go w Ogrodzie Saskim Dziewczyna sprzedać chciała i zapewne został już kupionym. Upraszam łaskawego nabywcę o zwrócenie tego Pieska pod powyższy Numer, a poniesiony koszt z wdzięcznością zwróconym będzie.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 18 (30) Maja 1859 r.— Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.